

Elektroenergetyka polska

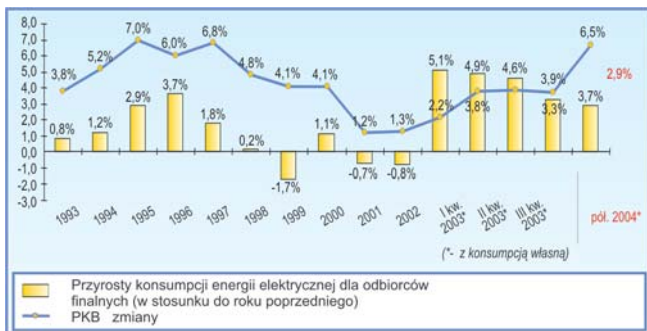
Pierwsze półrocze 2004 – wyniki, porównania

Dla podmiotów gospodarczych polskiej elektroenergetyki pierwsze półrocze bieżącego roku było lepsze od pierwszego półrocza roku poprzedniego. Utrzymuje się tendencja do zwiększania sprzedaży energii elektrycznej i korzystniejszych wyników finansowych.

W 2003 roku ożywienie gospodarcze spowodowało wyraźny wzrost konsumpcji energii elektrycznej. Nie najlepiej jednak ocenić można fakt, że zwiększanie popytu na energię elektryczną jest zależne praktycznie w całości od sytuacji gospodarczej (od lat zależność pomiędzy zmianami konsumpcji a wskaźnikiem PKB jest oczywista).

Nie wypracowaliśmy jak do tej pory skutecznej strategii marketingowej mającej na celu stymulowanie rynku energii oprócz tego, co wynika ze zmian gospodarczych.

Energia elektryczna nadal nie jest, mimo wielu zalet, najatrakcyjniejszym z nośników energii (droga, bo obciążona kosztami wynikającymi z polityki państwa i droga, bo państwo-właściciel nie wymusza racjonalizacji kosztów własnych elektroenergetyki).



Rys. 1. Tempo wzrostu zużycia energii elektrycznej przez odbiorców finalnych na tle zmian PKB

Ale przejdźmy do wyników I półrocza 2004...

Zużycie krajowe było większe o prawie 2,9%, nadal konsumpcja własna elektroenergetyki (ogółem) jest znacząca – 8,1% i zwiększyła się w stosunku do I półrocza 2003 o 2,3%. Wyeksportowaliśmy ponad 8100 GWh i to jest więcej o 16,3% niż w I półroczu roku ubiegłego.

Wyprodukowaliśmy łącznie 78 345 GWh (więcej o 4,1%) i do tego pobraliśmy do systemu z importu prawie 2600 GWh (więcej o 4,7%).

W produkcji energii elektrycznej nadal dominują elektrownie zawodowe ciepłone, które zwiększyły swoją produkcję o prawie 4,1%. Wyraźnie zwiększają swoją produkcję elektrownie niezależne (w tym przypadku o 40,3%), ale ich udział w strukturze produkcji jest znikomy!

Zużycie krajowe energii elektrycznej było większe o prawie 2,9% niż w I półroczu 2003 (stanowiło 72,8 TWh). Eksport był większy o ponad 16,3%. Na produkcję energii elektrycznej zużyto 5,3 TWh, tj. o 3,3% więcej niż w analogicznym okresie roku 2003. Utrzymuje się kosztowna tendencja do konsumowania energii na produkcję energii elektrycznej w tempie wyższym niż wzrost zużycia krajowego. Konsumpcja energii na pompowanie wody w elektrowniach szczytowo-pompowych była mniejsza o 1,2%.

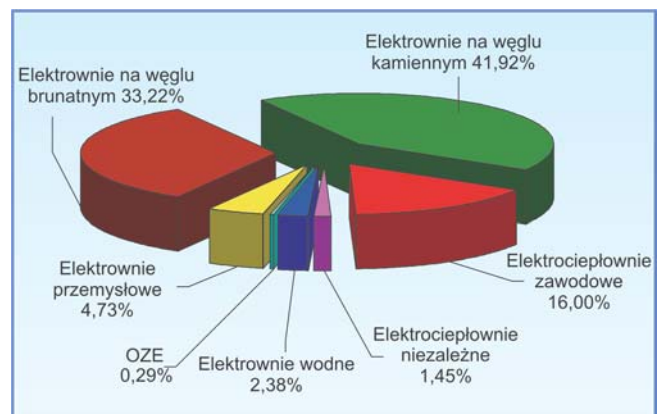
Elektrownie „na węglu kamiennym” wyprodukowały 32,8 TWh, tj. o 4,8% więcej niż w roku ubiegłym w tym samym okresie. Na produkcję energii elektrycznej zużyły węgla więcej o 5,8% przy średniej wartości opałowej niższej o 1,3%.

Elektrownie „na węglu brunatnym” wyprodukowały 25,9 TWh, tj. o prawie 2% więcej niż w roku ubiegłym, a węgla brunatnego zużyły o 1,1% więcej przy średniej wartości opałowej niższej o 0,6%.

Elektrociepłownie „na węglu kamiennym” wyprodukowały prawie 11,3 TWh energii elektrycznej, tj. o 9,6% więcej, a elektrociepłownie niezależne – 1,1 TWh, ale z wyraźnym zwiększeniem, bo aż o 45,2% w stosunku do I półrocza roku ubiegłego.

Utrzymuje się nadal zróżnicowanie czasu wykorzystania mocy osiągalnej pomiędzy „energetyką brunatną” – 3032 h (to prawie tyle samo co w roku ubiegłym) a „energetyką kamienną” – 2077 h, co stanowi o 5% więcej po sześciu miesiącach roku 2003.

Razem elektrownie ciepłone wyprodukowały 76,2 TWh, elektrownie szczytowo-pompowe 0,8 TWh, a w źródłach odnawialnych 1,4 TWh, tj. o 17,1% więcej niż w I półroczu roku ubiegłego.



Rys. 2. Struktura produkcji energii elektrycznej za pierwsze sześć miesięcy 2004

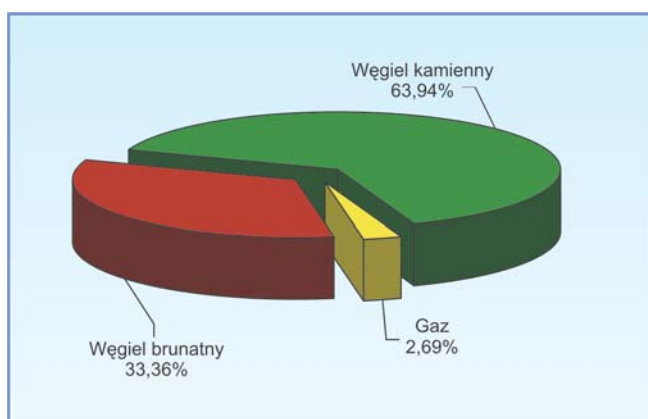
Elektrownie „na węglu brunatnym” zwiększyły produkcję o prawie 2%, a czas wykorzystania mocy osiągalnej nie uległ zmianie. Wskaźnik zużycia własnego energii elektrycznej wzrósł przy tym aż o 3,3%. „Na węglu kamiennym” zwiększono produkcję o 4,8%, a ich czas wykorzystania mocy osiągalnej był lepszy aż o 5%. Warto zwrócić uwagę na zmniejszenie zużycia własnego energii elektrycznej aż o 3,7%. To pierwsza od wielu lat tak znacząca zmiana.

W elektrociepłowniach „na węglu kamiennym” produkcję energii elektrycznej zwiększono aż o 9,6% przy prawie 4-procentowym zwiększeniu czasu wykorzystania mocy osiągalnej i o 2% wyższym wskaźniku zużycia własnego.

W elektrowniach i elektrociepłowniach „na węglu kamiennym” znacznie, bo odpowiednio o 16,4% oraz 18,3%, zmniejszono zapasy węgla kamiennego w stosunku do I półrocza 2003 roku.

Elektrociepłownie niezależne (choć ich udział w produkcji energii elektrycznej w kraju nie jest znaczący) od ostatnich trzech lat znacząco zwiększają swoją produkcję. W tym przypadku aż o 45% przy ponad 6-procentowym wskaźniku zużycia własnego energii elektrycznej (na produkcję energii elektrycznej).

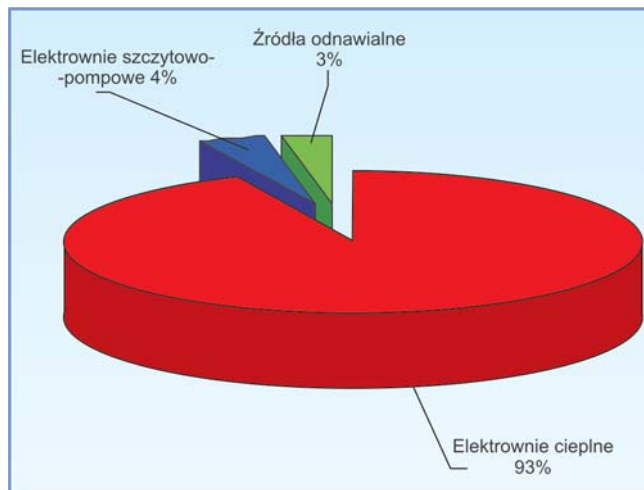
W strukturze zużycia paliw nie nastąpiły istotne zmiany. Nadal przeważa węgiel kamienny, a udział gazu choć się zwiększa, nadal nie przekracza 2,7%.



Rys. 3. Struktura zużycia paliw podstawowych w elektroenergetyce zawodowej za pierwsze sześć miesięcy 2004

Na koniec czerwca 2004 roku stan mocy elektrycznej zainstalowanej zbilansowano na wartość 35 376,7 MW, z czego w elektrowniach ciepłych – 33 042,9 MW, w elektrowniach szczytowo-pompowych – 1330,0 MW, a w źródłach odnawialnych 1003,8 MW, co stanowiło zwiększenie o 6,6%. Ten wzrost, choć znaczący, nie spowodował istotnych zmian w strukturze mocy zainstalowanej. Nadal dominuje energetyka cieplna – ponad 93% (w produkcji ponad 97%). Warto o tym pamiętać, także w kontekście oczekiwanych – koniecznych inwestycji z wymagań norm ekologicznych wewnętrznych i przyjętych przez Polskę porozumień unijnych dotyczących przecież przede wszystkim elektrowni na węglu kamiennym i brunatnym.

Sądzę, że interesujące będzie, w kontekście zainstalowanej mocy w KSE, spojrzenie na wybrane fragmenty z bilansu mocy na trzecią środę czerwca bieżącego roku w szczycie wieczornym i w szczycie rannym.



Rys. 4. Struktura mocy elektrycznej zainstalowanej

Bilans mocy w szczycie wieczornym:

• moc osiągalna elektrowni zawodowych	31 986,8 MW
• ubytki mocy osiągalnej	7 564,6 MW
• moc dyspozycyjna	24 420,8 MW
• moc rezerwowa	8 303,6 MW
• obciążenie elektrowni zawodowych	16 117,2 MW
• zapotrzebowanie pokryte	16 483,0 MW

Bilans mocy w szczycie rannym:

• moc osiągalna elektrowni zawodowych	31 986,8 MW
• ubytki mocy osiągalnej	7 845,8 MW
• moc dyspozycyjna	24 293,8 MW
• moc rezerwowa	6 807,5 MW
• obciążenie elektrowni zawodowych	17 486,3 MW
• zapotrzebowanie pokryte	17 156,4 MW

Porównania przytoczonych wartości po raz kolejny prowokują do postawienia co najmniej dwóch pytań:

- 1) czy istotnie rezerwa mocy (także w kontekście obciążeń zimowych) i jej koszty utrzymania są racjonalne?
- 2) czy jej jakość wobec wymagań ekologicznych (dzisiejszych i przyszłych) i konkurencji jest dostateczna?

Obydwa pytania wymagają jednoznacznej i zdecydowanej woli Ministra Gospodarki (odpowiedzialnego za bezpieczeństwo energetyczne kraju) przeprowadzenia swego rodzaju inwentaryzacji i to nie elektrowni, a poszczególnych bloków, co najmniej w kryteriach wymienionych powyżej, a w jej wyniku podjęcia stosownych decyzji, także właścicielskich.

W pierwszym półroczu 2004 roku wystąpiły także interesujące zmiany w wynikach finansowych podsektorów oraz w strukturze sprzedaży. Ale o tym w następnym artykule.

W artykule wykorzystano materiały ze zbiorów własnych Autora oraz ARE SA.

